

Patrole przy rogatekach

Data publikacji: 13.07.2007 0:00



brak zdjęcia

Piesi w Chybiu, Cieszynie, czy Ustroniu powinni wiedzieć, że niezwracanie uwagi na opuszczone kolejowe rogateki i pulsujące czerwone światło może się teraz skończyć nawet mandatem. W województwie śląskim prowadzona jest bowiem III Kampania Społeczna „Bezpieczny przejazd”. Akcja potrwa do połowy września. - Od początku lipca w okolicach niebezpiecznych przejazdów kolejowych częściej niż zwykle pojawiają się wspólne patrole policjantów oraz funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei. Głównym celem tych działań nie jest jednak karanie, ale uświadamianie, że brak ostrożności podczas pokonywania przejazdów kolejowych może doprowadzić do tragedii.

*- W czasie wspólnych patroli dokonujemy również wizji lokalnych, bo istnieje cała masa przejazdów kolejowych, którym PKP chce zmienić kategorię. Sprawdzamy więc, gdzie można zlikwidować zapory, a gdzie nie. Do tego staramy się piętnować kierowców niestosujących się do znaków oraz pieszych, którzy ignorują opuszczone zapory i przechodzą przez tory. W samym Cieszynie przyłapaliśmy już na takiej praktyce co najmniej kilkanaście osób - mówi asp. szt. **Ireneusz Korzonek**, zastępca naczelnika Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.*

Dodaje on jednak, że w ostatnim czasie nie dochodziło w naszym regionie do groźnych wypadków na przejazdach kolejowych. - *Zdarzało się za to, że w trakcie opuszczania zapór samochód zahaczył o szlaban i łamał go - mówi l. Korzonek.*